

Aktualności

Pilnują patriotycznej tradycji

16/08/2022, dodał: **Monika Homa**

Modlitwą i Apelem Pamięci oddano hołd leśnym żołnierzom Armii Krajowej, którzy walczyli za Ojczyznę w górzystych terenach Beskidu Wyspowego



Obchodzona od 31 lat w Glisnem uroczystość patriotyczna zgromadziła w miejscowym kościele i na placu apelowym przedstawicieli samorządu powiatu, gminy i miasta Mszana Dolna oraz rodziny kombatantów, miejscową ludność i tych, którzy pragnęli uczcić żołnierzy z Oddziału por. Jana Stachury „Adama” i Placówki „Witolda”.

- Jesteśmy tutaj, ponieważ pragniemy wypełnić podjęte 31 lat temu i wyryte na pamiątkowej tablicy zobowiązanie, że każdego roku 15 sierpnia będzie sprawowana w tym miejscu Msza św. za poległych i zmarłych żołnierzy partyzanckiego oddziału porucznika Jana Stachury „Adama”. Jesteśmy wierni temu zobowiązaniu tak, jak w okresie okupacji słowom przysięgi żołnierskiej i Ojczyźnie wierni byli oni, za co wielu – na czele z dowódcą – zapłaciło szykanami i tułaczką – powiedział witając wszystkich ks. Andrzej Sawulski, rektor kościoła.

W wygłoszonej homilii ks. ppor. Jan Zając wskazał m.in. na potrzebę odpowiedzialności za współczesne dzieje Ojczyzny i zachęcał do postaw patriotycznych. *- Od wielu lat w tym miejscu*

pamiętamy o tych, którzy – jak to się wówczas mówiło – „poszli do lasu”, aby jak najskuteczniej walczyć z najeźdźcą, który chciał się na dobre zadomowić w naszych stronach i w całej Ojczyźnie. Dziś oddajemy im hołd i uznanie – podkreślił kaznodzieja, dodając, że pamięć o walczących za wolną Polskę w naszym regionie powinna trwać w kolejnych pokoleniach. Ks. Zając zwrócił uwagę, że Glisne położone pośród lasów i gór jest szczególnym miejscem podtrzymywania pamięci o leśnych żołnierzach Armii krajowej z Oddziału „Adama” i Placówki „Witolda”. - Nie możemy nigdy zapomnieć o historii, bo to, kim teraz jesteśmy jest plonem trudu i poświęcenia, a niekiedy krwi owych często młodych ludzi, bijących się o naszą niepodległość – zaznaczył. W dalszej części swego wystąpienia ks. Zając zaapelował do zgromadzonych o pilnowanie patriotycznych tradycji, szacunku do historii kraju i regionu. Wspomniał także o swojej służbie w wojsku 50 lat temu w specjalnej jednostce kleryckiej w Bartoszycach, którą odbywał razem z dzisiaj błogosławionym ks. Jerzym Popiełuszką.

Apel Pamięci poprowadził Bogdan Schmidt, dowódca Związku Strzeleckiego „Strzelec” w Mszanie Dolnej, który przybył z grupą młodych „Strzelców” trzymających sztandar Związku Kombatantów RP i Więźniów Politycznych, a jego prezes Tadeusz Dębski, liczący dobrze ponad 90 lat otrzymał gromkie brawa.

Z kolei po złożeniu przez delegację wiązanki kwiatów i zniczy przy pamiątkowej tablicy, w swym wystąpieniu poseł Jan Duda z okręgu sądeckiego nawiązał do trwającej wojny na Ukrainie, solidarności z cierpiącymi i gościnności, jaką udzieliła uchodźcom Polska. Podkreślił również, że naród bez pamięci istnieć nie może.

Natomiast reprezentująca krakowski Oddział Instytutu Pamięci Narodowej historyk Roksana Szczypta-Szczęch zauważyła, że polscy żołnierze przez pokolenia nieśli w swym sercu powinności wobec Ojczyzny, m.in. ci, którzy walczyli podczas pierwszej wojny światowej, wojny z bolszewikami i żołnierze, którzy walczyli w ramach Armii Kraków na terenie m.in. ziemi limanowskiej, a potem żołnierze Związku Walki Zbrojnej, przemianowanego w 1942 w Armię Krajową. - *To żołnierze, którzy tutaj mieszkali, dla których ziemia limanowska była domem* – podsumowała autorka wielu monografii i artykułów o tematyce historycznej.

Natomiast w słowie do uczestników święta partyzanckiego w Glisnem wójt gminy Mszana Dolna Bolesław Żaba zaznaczył, że uroczystość ta jest oddaniem hołdu wspaniałym rodakom-partyzantom, którzy oddali swe życie za naszą wolność, a ci którzy przeżyli byli skazani na tułaczkę i poniewierkę. Jako współgospodarz podziękował wszystkim przybyłym do Glisnego, m.in. samorządowcom, radnym gminy i powiatu, strażakom z jednostek OSP z pocztami sztandarowymi, posłowi i samorządowcom, duchownym, chórowi im. ks. Józefa Hajduka, obchodzącej 110. rocznicę powstania orkiestrze dętej „Echo Gór” z Kasinki Małej, „Strzelcom” z Mszany Dolnej oraz Podhalańskiej Grupie Rekonstrukcji Historycznej ZP „Błyskawica”. Dziękując przedstawicielce IPN-u podkreślił owocną współpracę gminy z tym urzędem państwowym.

Na koniec wystąpień list do uczestników uroczystości od poseł Anny Paluch odczytał Stanisław Kiersztyn, którzy przybył z liczną grupą członków Stowarzyszenia Gniazda Integracji Lokalnej „GIL” w Rabce Zdrój. Okolicznościowy list nadesłała także poseł Barbara Bartuś.

Po raz pierwszy w partyzanckim święcie wziął udział dowódca nowopowstałego w Limanowej 114. Batalionu Lekkiej Piechoty mjr Jan Rosiek. Liczący obecnie 150 żołnierzy batalion wchodzi w skład Małopolskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej. - *Rośniemy w siłę i niedługo będziemy liczyć około 600 żołnierzy. Spośród istniejących w Małopolsce batalionów rośniemy najszybciej i swymi zadaniami obejmujemy pięć powiatów: myślenicki, limanowski, nowotarski, tatrzański i bocheński* – zaznaczył mjr Rosiek i zachęcił do wstępowania w wojskowe szeregi.

Wszyscy spotkali się jeszcze na poczęstunku przygotowanym przez glisniańskie gospodynie i

wysłuchali pieśni i melodii patriotycznych.

Red. AS

Zdj. Monika Homa